

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 roku, wydanym w sprawie z powództwa I. Ł. i G. Ł. przeciwko (...) Fabryce (...), (...) spółce jawnej w Ł. o zniesienie służebności, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 257 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, że w dniu 2 marca 2006 roku syndyk masy upadłości Zakładów (...) w Ł. zawarł z powodami oraz współnikami pozwanej spółki umowę sprzedaży udziałów w prawie użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) na działce nr (...). Na jej mocy G. Ł. i I. Ł. nabyli wskazane prawo w wysokości (...), a spółka (...), W. sp. j. w Ł. w wysokości (...). Ponadto sprzedawca ustanowił na rzecz każdego z użytkowników wieczystego działki (...) nieodpłatną służebność gruntową drogi, polegającą na prawie swobodnego przejazdu i przechodu przez sąsiednią działkę nr (...) do drogi publicznej. Następnie powodowie nabyli od syndyka własność działki nr (...) wraz z obciążeniem w postaci opisanej służebności.

Sąd Rejonowy ustalił również, że działki nr (...) pierwotnie stanowiły jedną działkę (...), na której funkcjonowało jedno przedsiębiorstwo – Z.P.B. im. Armii Ludowej (...) w Ł.. Dojazd do niego zapewniony był od ulic (...). Po podziale nieruchomości działka (...) posiada dostęp do drogi publicznej, natomiast działka nr (...) takowego nie posiada. Na południowej części budynku usytuowanego na działce nr (...) wzdłuż ulicy (...) znajdują się wejścia, wjazdy oraz służby. Dostęp do nich, od czasu zawarcia umowy z dnia 2 marca 2006 roku, możliwy jest jedynie poprzez działkę nr (...), która w tej części graniczy z działką nr (...) w odległości wynoszącej od 2,60 m. do 6,06 m.

Na podstawie opisanych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji ocenił, że powodowie nie sprostali ciężarowi wykazania, że służebność ustanowiona na nieruchomości obejmującej działkę nr (...) straciła dla nieruchomości władnącej wszelkie znaczenie, a wobec tego powództwo należało oddalić. Zdaniem Sądu Rejonowego ustanowienie przedmiotowej służebności miało na celu zapewnienie odpowiedniego dostępu do drogi publicznej dla nieruchomości władnącej, który z uwagi na układ własnościowy będący rezultatem wyodrębnienia działek nr (...) z działki (...), wiąże się z koniecznością przejazdu i przechodu przez nieruchomość obciążoną, nie mającą bezpośredniego dostępu do drogi publicznej.

Apelację od wskazanego wyroku w całości złożyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 295 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na interpretacji przesłanki utraty wszelkiego znaczenia gospodarczego w oderwaniu od przesłanek ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego służebności drogi koniecznej, podczas gdy utrwalona linia orzecnicza nakazuje dokonywać wykładni tej przesłanki właśnie w kontekście istniejących przesłanek konstytutywnych ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności drogi koniecznej, jak również przez wykładnię tego przepisu nieuwzględniającą faktu, że przesłanki ustanowienia tego prawa rzeczowego nie zostały nigdy spełnione;

2. art. 285 § 2 k.c. przez jego zastosowanie i ocenę przesłanek zniesienia służebności drogi koniecznej bez wynagrodzenia z zastosowaniem tego przepisu, podczas gdy wszystkie przesłanki dochodzonego przez powodów roszczenia przewiduje enumeratywnie art. 295 k.c.

3. art. 145 § 1 k.c. w zw. z art. 244 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na rozszerzającej interpretacji przesłanek ustanowienia służebności drogi koniecznej, podczas gdy w prawie rzeczowym obowiązuje zasada numerus clausus, nie pozwalająca na modyfikowanie ustawowo określonych przesłanek poszczególnych instytucji tej gałęzi prawa cywilnego;

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

1. art. 278 § 1 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia, czy działka (...) ma odpowiedni dostęp do drogi publicznej w sytuacji, gdy okoliczność ta wymaga wiadomości specjalnych;

2. art. 328 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, a w szczególności zeznań K. D., jak i powoda w zakresie dokonanych już po ustanowieniu służebności inwestycji remontowo - budowlanych w budynkach użytkowanych przez pozwaną spółkę oraz wybudowania doków rozładunkowych, co spowodowało znaczne obniżenie terenu z jednoczesnym ograniczeniem powierzchni komunikacyjnej ergo dostosowywanie przez pozwaną spółkę funkcjonalności nieruchomości z uwzględnieniem maksymalnego wykorzystania działki (...) na potrzeby prowadzonej działalności w sytuacji, że gdyby nie ustanowiona wbrew przesłankom służebność drogi koniecznej, to pozwana spółka mogła dostosować na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej użytkowane nieruchomości bez ograniczonego prawa rzeczowego;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny materiału dowodowego polegające na przyjęciu, iż:

a. biegły nie wypowiedział się co do kwestii, czy nieruchomość pozwanego ma odpowiedni dostęp do drogi publicznej, jak również poprzez nieprawidłową ocenę tej opinii polegającą na wywiedzeniu wniosku o tym, że biegły nie wypowiedział się w zakresie oceny odpowiedniego dostępu do drogi publicznej ze stwierdzenia, iż biegły uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy jest możliwe korzystanie z działki (...) bez obciążania działki (...) służebnością drogi koniecznej;

b. służebność drogi koniecznej obciążająca działkę (...) jest niezbędną do korzystania z działki (...) w sytuacji, gdy nieruchomość władnąca posiada z dwóch stron bezpośredni i odpowiedni dostęp do drogi publicznej;

c. stan faktyczny na nieruchomości nie uległ zmianie po ustanowieniu służebności poprzez pominięcie faktu przebudowy wewnątrz budynków położonych przy ul. (...) oraz wybudowania doków rozładunkowych z jednoczesnym obniżeniem poziomu gruntu prowadzącego do znacznego ograniczenia korzystania z nieruchomości.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na rzecz powodów od strony pozwanej kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez skarżących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia, czy działka (...) ma odpowiedni dostęp do drogi publicznej.

Sąd Rejonowy zgromadził w toku postępowania obszerny materiał dowodowy obejmujący liczne dowody ze źródeł osobowych, opinię biegłego geodety, a ponadto w wyniku przeprowadzonych oględzin naocznie zapoznał się z topografią terenu obejmującego nieruchomości obciążoną i władnącą, a także znajdującymi się tam zabudowaniami i szlakami komunikacyjnymi. Tym samym miał możliwość poczynienia ustaleń faktycznych wystarczających dla dokonania samodzielnej weryfikacji, czy nieruchomość władnąca ma zapewniony odpowiedni dostęp do drogi publicznej. Podkreślić należy, że pojęcie „odpowiedniego dostępu”, którym posłużył się ustawodawca w treści art. 145 § 1 k.c. nie ma charakteru technicznego, lecz niedookreślony, wymagający uwzględnienia całokształtu okoliczności

istotnych w danej sprawie. Oznacza to, że co do zasady ocena spełnienia tej przesłanki nie poddaje się ocenie biegłego, lecz stanowi domenę sądu. Opinia biegłego nie może bowiem stanowić podstawy rozstrzygnięcia o przesłankach prawnych, gdyż pojęcie "wiadomości specjalnych" z art. 278 § 1 k.p.c. nie obejmuje wiedzy dotyczącej treści obowiązującego prawa oraz reguł jego wykładni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98).

Na aprobatę nie zasługuje także zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, a w szczególności zeznań K. D., jak i powoda w zakresie modernizacji budynków użytkowanych przez pozwaną spółkę, które zostały przeprowadzone z uwzględnieniem maksymalnego wykorzystania nieruchomości obciążonej. Niewątpliwie uzasadnienie Sądu Rejonowego w części obejmującej ocenę materiału dowodowego jest lakoniczne i sprowadza się jedynie do przywołania dowodów, na których oparto poczynione ustalenia faktyczne. Mimo to poddaje się ono kontroli instancyjnej, a jego niedoskonałości nie rzutują na prawidłowość rozstrzygnięcia. Zauważyć należy, że zeznania powoda oraz świadka K. D. w sferze faktów nie odstawały od relacji przedstawianej w zeznaniach pozostałych świadków, a dostrzegalne rozbieżności odnosiły się do subiektywnych opinii dotyczących sposobu korzystania przez stronę pozwaną ze służebności, o zniesienie której wnosili powodowie. Istota sporu między stronami nie wynikała zatem z różnic w opisywaniu przez nie stanu faktycznego, który w znacznej mierze pozostawał niesporny, lecz miała swe źródło w jego rozbieżnej ocenie prawnej.

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia,

Sąd Okręgowy w obecnym składzie w pełni podziela stanowisko, że skoro uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Rejonowego całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi.

Całkowicie chybnym okazał się podniesiony przez apelujących zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w trzech wskazanych przez skarżących kwestiach.

W odniesieniu do pierwszej z nich wskazać należy, że problem potrzeby dokonania przez biegłego oceny, czy dostęp nieruchomości władnącej do drogi publicznej lub budynków gospodarskich jest odpowiedni został już omówiony wcześniej i nie ma potrzeby powielania rozważań w tym zakresie. Z kolei sama ocena odpowiedniości tego dostępu dokonywana jest według kryteriów prawnych i należy do etapu subsumpcji ustalonego uprzednio stanu faktycznego do obowiązujących norm prawnych, wobec czego podnoszone przez skarżącego wadliwości w tym zakresie nie dotyczą stosowania prawa procesowego, lecz materialnego. Trzeci z przywołanych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzał się do zanegowania ustalenia, iż stan zabudowania nieruchomości władnącej nie uległ zmianie od czasu nabycia prawa jej użytkowania wieczystego przez pozwaną spółkę. W ocenie Sądu Odwoławczego nie doszło w tym zakresie do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia

życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wobec tego dla skuteczności zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skarżący powinien przy tym wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Sąd Okręgowy podziela przedstawione powyżej poglądy stanowiące ugruntowany dorobek judykatury. Konfrontując ich treść ze stanowiskiem skarżących należało uznać, że zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu nie mogą być uznane za zasadne, albowiem zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, że już w chwili nabycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości obejmującej działkę nr (...) dostęp dla samochodów ciężarowych do znajdującego się na niej budynku użytkowanego przez stronę pozwaną odbywał się od strony południowej. Wszelkie remonty i modernizacje przeprowadzone od tego czasu przez pozwaną nie wpłynęły zatem na zmianę organizacji dostępu do budynku, lecz utrzymały status quo, który od początku zakładał korzystanie z nieruchomości obciążonej w zakresie dojazdu do budynków posadowionych na nieruchomości władnącej. Wobec tego ustaleniom w tym zakresie nie sposób zarzucić dowolności, nie uwzględniającej zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Przechodząc na płaszczyznę zarzutów o charakterze materialnoprawnym, zauważyć należy, że koncentrują się one wokół zagadnienia prawidłowości zastosowania przepisów regulujących roszczenie o zniesienie służebności, a zatem mogą zostać omówione łącznie.

Nie można odmówić słuszności wywodom skarżącego dotyczącym przesłanek, jakie sąd powinien brać pod uwagę oceniając zasadność powództwa o zniesienie bez wynagrodzenia służebności drogi koniecznej.

W myśl art. 295 k.c. właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zniesienia służebności bez wynagrodzenia, jeżeli służebność gruntowa utraciła dla nieruchomości władnącej wszelkie znaczenie. Dla określenia znaczenia służebności drogi koniecznej nie ma potrzeby sięgania do dyspozycji art. 285 § 2 k.c., jak uczynił to Sąd Rejonowy, gdyż służebność drogi koniecznej ma, w odróżnieniu od innych służebności gruntowych, ściśle sprecyzowany normatywnie cel, wynikający z przesłanek jej ustanowienia określonych w treści art. 145 § 1 k.c.

Wobec tego ocena zasadności powództwa o zniesienie służebności drogi koniecznej zależy od weryfikacji, czy służebność ta jest przydatna dla zapewnienia odpowiedniego dostępu nieruchomości władnącej do drogi publicznej lub do budynków gospodarskich. W przypadku, gdy wynik tej weryfikacji okaże się negatywny, służebność może zostać zniesiona, choćby w danym wypadku spełniała inne niż opisane cele (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 467/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 102). Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy decydujące znaczenie miała zatem prawidłowość oceny, czy zachodzi choć jedna z przesłanek z art. 145 § 1 k.c. – czy nieruchomość władnąca ma odpowiedni dostęp do drogi publicznej lub budynków gospodarskich.

Użycie w art. 145 § 1 k.c. przez ustawodawcę przymiotnika „odpowiedni” dla scharakteryzowania cech dostępu nieruchomości do drogi publicznej oznacza, że samo położenie przy takiej drodze nie przesądza jeszcze negatywnie o dopuszczalności żądania ustanowienia służebności drogi koniecznej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że skoro ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „odpowiedniego dostępu”, to należy przyjąć jego potoczne rozumienie. W tym zaś ujęciu „odpowiedni” to „odpowiadający przeznaczeniu”, „spełniający wymagane

warunki.” O tym, czy istniejący dostęp jest odpowiedni, decydują więc każdorazowo okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 r. III CKN 609/97 OSNC 1999, nr 3 poz. 55).

Z kolei przesłanka ustanowienia służebności drogi koniecznej, jaką jest „brak odpowiedniego dostępu nieruchomości do należących do niej budynków gospodarskich” jest spełniona wówczas, gdy brak jest odpowiedniego dostępu z jednej nieruchomości do należących do niej budynków gospodarskich położonych na drugiej nieruchomości, a jedynie wyjątkowo wtedy, gdy budynki gospodarcze znajdują się na tej samej nieruchomości, która ma dostęp do drogi publicznej lub gdy właściciel takiej nieruchomości nie ma komunikacji z jego pewną częścią. W judykaturze podkreśla się bowiem, że w interesie właściciela nieruchomości jest budować tak, by móc z budynku faktycznie korzystać (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1968 r., III CZP 33/68, OSNCP 1969, nr 1 poz. 8). Należy również zgodzić się z Sądem Najwyższym, że właścicielowi nieruchomości, na której występują trudności z dostępem do jej poszczególnych części lub znajdujących się na niej budynków przysługuje prawo żądania ustanowienia służebności drogi koniecznej, jeżeli trudności te nie wynikają z jego własnych nieprzemyślanych lub wręcz sprzecznych z prawem działań, a za ustanowieniem służebności przemawiają szczególne względy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r. IV CKN 123/2000, LexPolonica nr 388946 oraz z dnia 31 stycznia 2007 r. II CSK 421/2006, LexPolonica nr 1169884).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że służebność drogi koniecznej ustanowiona na nieruchomości powodów nie utraciła znaczenia dla nieruchomości, której prawo użytkowania wieczystego służy pozwanej.

Na nieruchomości obejmującej działkę nr (...) pozwana prowadzi działalność gospodarczą wymagającą częstego załadunku i rozładunku pojazdów ciężarowych, który odbywa się w południowej części budynku zlokalizowanego wzdłuż ulicy (...). Dostęp do tej części nieruchomości, zarówno od drogi publicznej, jak i od pozostałych części działki (...) wymaga przejazdu i manewrowania po działce (...) należącej do powodów, ponieważ budynek ten usytuowany jest w odległości wynoszącej zaledwie 2,60 m do 6,06 m od nieruchomości powodów. Wyłącznie w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego można z całą pewnością stwierdzić, że taka szerokość drogi nie jest odpowiednia dla przejazdu samochodów ciężarowych. Podkreślić przy tym należy, że za taki stan rzeczy nie ponosi winy żadna ze stron postępowania. Lokalizacja budynków na działce o numerze (...) została zaplanowana na potrzeby nieistniejącego przedsiębiorstwa, do którego należały działki obejmujące zarówno nieruchomość obciążoną, jak i władnącą. Już w chwili nabywania prawa użytkowania wieczystego działki nr (...) przez powodów i pozwaną oczywistym było, że umożliwienie prowadzenia działalności gospodarczej w omawianym budynku zgodnie z jego przeznaczeniem uzależnione będzie od dostępu do działki nr (...). Taki też cel przyświecał umownemu ustanowieniu służebności drogi koniecznej na działce nr (...), które nastąpiło wraz z nabyciem przez powodów i pozwaną udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości obejmującej działkę nr (...). Wobec tego pozwana nie odpowiada za trudności z dostępem do budynku, w którym prowadzi działalność gospodarczą – pojawiły się one wraz z podziałem działki nr (...) przeprowadzonym przez syndyka masy upadłości Zakładów (...) w Ł., a ich rozwiązaniem od początku było ustanowienie służebności drogi koniecznej na nieruchomości, którą następnie nabyli powodowie. Okoliczności niniejszej sprawy dowodzą zatem, że zapewnienie odpowiedniego dostępu nieruchomości władnącej do drogi publicznej oraz do zlokalizowanych na niej budynków wymaga obciążenia nieruchomości powodów służebnością drogi koniecznej. W świetle zaprezentowanej argumentacji należy zgodzić się z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego oddalającym powództwo o zniesienie służebności drogi koniecznej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Koszty procesu strony pozwanej w instancji odwoławczej, które Sąd Okręgowy zasądził od strony powodowej, obejmowały koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 złotych, obliczone zgodnie z § 6 pkt 5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.